

# PROBLEMATYKA BIOPSYCHICZNYCH DETERMINANTÓW ZACHOWAŃ PRZESTĘPCZYCH

ks. Grzegorz Harasimiak

## WSTĘP

Upatrywanie przyczyn zachowań przestępczych człowieka w różnego rodzaju czynnikach to koncepcja znana od starożytności. Spotykamy ją w opisach literackich (np. u Homera) jak i w rozważaniach filozoficznych (np. Sokratesa, Platona, Arystotelesa). Zwracano w niej uwagę na więzi występujące między konstytucją fizyczną człowieka (wyglądem), a cechami psychicznymi rzutującymi na postępowanie. Był to najstarszy sposób wyjaśniania zachowań ludzkich<sup>1</sup>

Przez wiele stuleci powiązanie, o którym mowa powyżej, było bardziej intuicyjne niż racjonalnie uzasadniane. Wielki przełom w tym względzie został zapoczątkowany dopiero w okresie oświecenia. Poszerzenie wiedzy o człowieku, rozwój nauk oraz badań empirycznych pobudził do formułowania nowych teorii i w tej materii. Trend ten znalazł swoje odbicie w nauce prawa karnego. Kluczowe okazały się założenia dwóch szkół: skryształizowanej pod koniec XVIIIw. – klasycznej i ukształtowanej w drugiej połowie XIXw. – pozytywistycznej<sup>2</sup>. W zasadniczy sposób różniły się one w określeniu czym jest i z czego wypływa przestępstwo. W szkole klasycznej prawa karnego przyjmowano, iż zachowanie człowieka jest racjonalne i wynika z wolnej woli ludzkiej. Bazowano więc na skrajnym indeterminizmie. Z kolei szkoła pozytywistyczna kładła nacisk na oddziaływanie różnych czynników na osobę. Przypisywano im rolę determinantów zachowania człowieka, czyli było to podejście eksponujące skrajny determinizm. Konsekwencją było uznanie, iż przestępcy w pewnych cechach odbiegają od ogółu społeczności ludzkiej. Należy jedynie określić owe elementy.

---

<sup>1</sup> L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, W-wa 1973, 115; B. Hołyst, *Kryminologia*, W-wa 1986, ss. 296-297; J. Makselon, *Psychologia dla teologów*, Kraków 1990, ss. 11-12.

<sup>2</sup> A. Marek, *Prawo karne*, W-wa 2000, ss. 27-30.

Szersze zainteresowanie tymi zagadnieniami zapoczątkowały w drugiej połowie XIXw. prace Giovanniego Lombroso. Poglądy w nich przedstawiane od początku wzbudziły liczne kontrowersje<sup>3</sup> Zyskały wielu zwolenników, ale i tyleż samo zaciekłych przeciwników. Niemniej przyczyniły się do rozważania problematyki znanej od starożytności, ale od tego czasu prowadzonej już na zupełnie innym poziomie.

W niniejszym artykule staram się nakreślić główne kierunki poszukiwań czynników tkwiących w konstytucji psychofizycznej człowieka i tworzonych na tej podstawie teorii. Nie podejmuję jednak prób ich klasyfikacji, chociaż jest to zagadnienie poruszane w literaturze<sup>4</sup> Daleko ważniejsze jest wyciągnięcie wniosków, które na tej podstawie się nasuwają. Również i dzisiaj nie brakuje bowiem osób, które w ocenie zachowań ludzkich, w dowolny sposób posługują się tezami ukutymi w oparciu o skrajny determinizm lub indeterminizm.

## TEORIE TLUMACZĄCE ZACHOWANIA PRZESTĘPCZE CZŁOWIEKA

Od szeregu lat, w literaturze zwykło się wyróżniać dwie sfery czynników oddziałujących na zachowania ludzkie<sup>5</sup> W pierwszej, nazwanej koncepcją biologiczno-psychologiczną, uwagę skupia się na cechach i uwarunkowaniach tkwiących w samej jednostce (czynniki endogenne). Mogą one być związane z budową somatyczną człowieka lub mieścić się w jego psychice. W drugim kierunku, określanym jako socjologiczny, badacze odwołują się do czynników natury społecznej (czynniki egzogenne). Przy ich analizie zwraca się uwagę na funkcjonowanie człowieka w jego naturalnych środowiskach.

Człowiek stanowi istotę bio-psycho-społeczno-duchową. Dlatego dążenie do ścisłego rozgraniczenia obu opcji jest w zasadzie niemożliwe i niewskazane<sup>6</sup> Każde zachowanie ma swój wymiar społeczny, a także i odwrotnie - bezpośrednio lub pośrednio środowisko wpływa na zachowanie jednostki<sup>7</sup> Niezaprzeczalnie oba kierunki poszukiwań, pomimo dzielących je

---

<sup>3</sup> Z. Rydyński, Rys historyczny kształtowania się poglądów na przestępczość nieletnich, „Zdrowie Psychiczne” 1-21/972, ss. 16-18; L. Lernell, Zarys..., dz.cyt., ss. 117-129; A. Marek, Kryminologia, Toruń 1986, ss. 43-49.

<sup>4</sup> L. Lernell, Zarys..., dz.cyt., ss. 108-110; A. Marek, Kryminologia... dz.cyt., ss. 41-43.

<sup>5</sup> A. Marek, Kryminologia... dz.cyt., ss. 108-110; B. Hołyst: Kryminologia... dz.cyt., ss. 290-291; L. Bogunia, T. Słaby, Etiologia przestępczości w polskiej myśli kryminologicznej, Wrocław 1987, ss. 34-40.

<sup>6</sup> A. Siemaszko, Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych, W-wa 1993, ss. 11; S. Ossowski, Więź społeczna a dziedzictwo krwi, „Dzieła” t. II, W-wa 1966, ss. 17-58.

<sup>7</sup> Jest to problematyka szeroko poruszana: M. Ryś, Wpływ dzieciństwa na później-

różnic, przenikają się i w stosunku do siebie są komplementarne<sup>8</sup> Takie podejście znalazło swoje odbicie w łączeniu poszczególnych czynników. Przyniosło to powstawanie teorii eklektycznych (integracyjnych)<sup>9</sup> Jednak ze względu na klarowność wypowiedzi, dokonanie takiego podziału w niniejszym artykule uznaje za konieczne. Ma służyć również w sformułowaniu końcowych wniosków.

## A. Teorie eksponujące czynnik biopsychiczny

Czynniki jakie najczęściej są uwzględniane w ramach tego nurtu, można ująć w cztery główne grupy.

1. Czynniki somatyczne z uwzględnieniem problemów endokrynologicznych i procesów biochemicznych zachodzących w organizmie człowieka<sup>10</sup> Poszukiwania prowadzone są w trzech kierunkach. W pierwszym uwaga zwracana jest na zaburzenia gruczołów dokrewnych (czynniki endokrynologiczne) lub na występowanie specyficznych układów hormonalnych (nie zawsze wywołanych patologicznymi stanami). Nietypowe stany występujące w tych sferach, mają powodować specyficzny „imperatyw kryminalny”, który leży u podstaw patologicznego zachowania. W drugim kierunku eksponowany jest związek zachodzący pomiędzy budową ciała a stanami oraz procesami psychicznymi człowieka (teorie konstytucjonalne). Ludzie o patologicznych zachowaniach mają bowiem wyróżniać się od innych osób wyglądem fizycznym. Jako trzeci kierunek należy potraktować teorie, które nawiązują do szkodliwych wpływów braku lub nadmiaru w organizmie pewnych substancji chemicznych. Przyczynami mogą być między innymi: nieodpowiednie żywienie (np. brak witamin), alergia, różnego rodzaju uzależnienia. Zachodzące wtedy w organizmie człowieka procesy biochemiczne mają powodować stany ukierunkowujące osobę na patologiczne zachowania.

Prowadzone badania nie potwierdziły tez głoszonych w wymienionych kierunkach. Niewątpliwie zaburzenia lub niewłaściwości w tych dziedzinach mają wpływ na zachowanie jednostki. Mogą powodować nadpobu-

---

późniejsze życie człowieka, „Szczecińskie Studia Kościelne” 3/1992, ss. 71-76.

<sup>8</sup> K. Ostrowska; D. Wójcik, *Teorie kryminologiczne*, W-wa 1986, ss. 17-18; A. Fir-kowska-Mankiewicz: *Czynniki biopsychiczne a przestępczość nieletnich*, W-wa 1972, ss. 5-9 i ss. 184-187.

<sup>9</sup> B. Hołyst: *Kryminologia...dz.cyt.*, s. 293; L. Bogunia, *Współczesne poglądy na etiologię przestępczości w Polsce*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 125/1985, ss. 127-135; L. Bogunia, T. Słaby, *Etiologia...dz.cyt.*, ss. 34-35; P. Stępnia, *Przyczynek do badań nad mechanizmami kryminogenezy*, „Państwo i Prawo” 6/1988, 84.

<sup>10</sup> K. Ostrowska; D. Wójcik, *Teorie...dz.cyt.*, ss. 100-106; L. Lernell, *Zarys...dz.cyt.*, ss. 129-133; B. Hołyst, *Kryminologia...dz.cyt.*, ss. 297-298; A. Marek, *Kryminologia...dz.cyt.*, ss. 49-53.

dliwość, stany depresyjne, agresywność, poczucie niższości, negatywny obraz samego siebie itp. Zaistnienie tych cech w pośredni sposób może przyczynić się do zachowań patologicznych.

2. Czynniki genetyczne<sup>11</sup> Jest to nawiązanie w prostej linii do Lombrozowskiej myśli o urodzonym przestępcy, ale w oparciu o nowsze przesłanki naukowe. Jeden nurt tworzą teorie budowane na podstawie wniosków płynących z porównania osób o identycznym kodzie genetycznym (bliźnięta monozygotyczne). Zakładano, że u takich jednostek powinna zachodzić większa zgodność zachowań patologicznych niż u innych - genetycznie różniących się (bliźnięta dyzygotyczne). Drugi kierunek wyeksponował nietypowość w budowie lub układzie chromosomów (syndrom Klinefeltera, Turnera) oraz anomalia poszczególnych genów odpowiadających za czynności życiowe człowieka (co nazwano „genami” alkoholizmu, narkomanii itp.). Zachowania patologiczne miały zatem zależeć od cech przekazywanych dziedzicznie lub wynikać z wrodzonych wad struktury genetycznej. Miał to być czynnik wyróżniający.

Badania nie potwierdzają takiego determinizmu, chociaż wskazują na pewną zależność<sup>12</sup> Polega ona na tym, że nietypowym stanom towarzyszą pewne specyficzne cechy (np. nadpobudliwość, agresywność czy nawet przy nietypowości w budowie fizycznej ciała, zmiany w psychice jednostki albo trudności z akceptacją w środowisku itd. Ich wystąpienie może jednak czynić osobę tylko bardziej podatną na patologiczne zachowania.

3. Czynniki związane z funkcjonowaniem układu nerwowego i rozwojem umysłowym człowieka<sup>13</sup> Można tu mówić o trzech charakterystycznych typach rozważań. Pierwszy obejmuje sytuację, gdy występują uszkodzenia mechaniczne (urazy powodowane różnymi przyczynami), a także schorzenia dziedziczne lub wrodzone mózgu. Wiąże się to z faktem, że właśnie ośrodkowemu układowi nerwowemu przypisywana jest rola organu regulującego i sterującego innymi układami. Powyższe przyczyny mogą powodować zaburzenia jego funkcjonowania, a przez to wpływać na nieprawidłową formację osobowości lub zakłócać funkcje psychoruchowe człowieka (encefalopatia). Drugi typ teorii dotyczy osób, u których układ nerwowy w zasadzie działa

---

<sup>11</sup> K. Ostrowska; D. Wójcik, *Teorie...dz.cyt.*, ss. 23-38; L. Lernell, *Zarys...dz.cyt.*, ss. 134-136, 160-166; T. Bilikiewicz, *Psychiatria kliniczna*, W-wa 1979, ss. 183-186; A. Marek: *Kryminologia...dz.cyt.*, ss. 53-55.

<sup>12</sup> Ostatnie publikowane opracowania: P. Brennan, S. Mednick, *Genetic perspectives on crime*, „Acta Psychiatr. Scand. Suppl.” 1993/370, ss. 19-26; R. Tarter, *Developmental behavior genetic perspective of alcoholism etiology*, „Recent Dev. Alcohol” 1991/9, ss. 69-85; R. Cadoret, E. Troughton, J. Bagfort, G. Woodworth, *Genetic and environmental factors in adoptee antisocial personality*, „Eur. Arch. Psychiatry. Neurol. Sci.” 1990/239, ss. 231-240.

<sup>13</sup> K. Ostrowska; D. Wójcik, *Teorie...dz.cyt.*, ss. 59-99; L. Lernell, *Zarys...dz.cyt.*, ss. 140-144.

prawidłowo. Występujące w nim jednak charakterystyczne właściwości kierujące zachowanie jednostki. Autorzy wyróżniają tu różne wymiary: siła, ruchliwość, równowaga procesów nerwowych (I.P. Pawłow); ekstrawersja-introwersja, neurotyzm, psychotyzm, inteligencja (H.J. Eysenck); zaburzenia nerwicowe (Spionek). Jak wykazuje wielu badaczy, duże znaczenie może mieć także autonomiczny układ nerwowy (R.D. Hare).

Badania potwierdzają opinie, że pewne cechy i właściwości układu nerwowego człowieka, mogą utrudniać jednostce adaptację społeczną. Pośrednio mogą również przyczyniać się do zachowań patologicznych (szczególnie gdy występują i inne czynniki kryminogenne - np. związane ze środowiskiem). Ściśle związany z tą tematyką jest trzeci typ rozważań, czyli wpływ obniżonego poziomu sprawności umysłowej na zachowania patologiczne. Może on być spowodowany czynnikami biologicznymi lub środowiskowymi. Niezależnie od swojej genezy zawsze stwarza trudności w rozumieniu norm społecznych i moralnych, planowaniu i realizacji celów, adaptacji społecznej. Dlatego przyjmuje się, że pośrednio wpływa na zachowanie patologiczne.

4. Zaburzenia określane jako psychopatia<sup>14</sup> Nazywa się tak zaburzenie struktury osobowości w zakresie życia emocjonalnego i samej osobowości. Jest to termin zbiorczy, określający wiele różnorodnych zachowań. Objawy kliniczne ma podobne do socjopatii i charakteropatii, ale jej przyczyny nie są znane. Uwzględniane są zarówno czynniki biologiczne, jak i psychospołeczne. Ludzie o takim zaburzeniu charakteryzują się między innymi: brakiem poczucia winy, impulsywnością, częstym popadaniem w konflikty z otoczeniem, brakiem możliwości wyciągania wniosków z własnych doświadczeń. Cechy powyższe sprawiają, że psychopatię często traktuje się jako czynnik warunkujący zachowania patologiczne. Wyniki badań wskazują jednak na to, iż osób mających tak zaburzoną psychikę nie można automatycznie traktować jako dewiantów. Tym samym nie można z góry zakładać, że takie jednostki dojdą do patologii wyrażonej w jakiejś formie zachowania. Ta uwaga jest szczególnie cenna w odniesieniu do nieletnich. Ich osobowość znajduje się bowiem jeszcze w stadium rozwoju. Pewne zachowania mogą mieć więc wybitnie przejściowy i nadmiernie nasilony charakter. Łatwo tu o pomyłkę i uznanie, że człowiek ujawnia niepokojący stan.

---

<sup>14</sup> T. Bilikiewicz, *Psychiatria...dz.cyt.*, ss. 661-667; K. Pospiszyl: *Psychopatia*, W-wa 1985; J. Nelken: *Zagadnienia psychopatii i resocjalizacji przestępców psychopatów w dziejach polskiej myśli kryminologicznej*, „Archiwum Kryminologii” 1990/16, ss. 245-276; K. Ostrowska; D. Wójcik, *Teorie...dz.cyt.*, ss. 39-58.

## B Teorie zajmujące się psychiką człowieka

Z różnych przyczyn teorii dotyczących psychiki człowieka nie można ująć w jakieś jednolite grupy problemowe. Dlatego omówię tylko najbardziej popularne i jak się wydaje, znaczące stanowiska.

1. Psychoanalityczne wyjaśnienie patologicznych zachowań<sup>15</sup>  
Zwolennicy tego nurtu odwołują się do dorobku ciągle rozwijającej się dziedziny psychologii zapoczątkowanej przez Zygmunta Freuda. Podstawę stanowi założenie, iż osobowość człowieka złożona jest z trzech sfer. Są to: Id - nieświadomione, wrodzone popędy i skłonności; Ego - uświadomiona osobowość; Superego - nieświadomione normy i zasady („sumienie” kształtowane na drodze socjalizacji). Podział ten wzbogacony jest kilkoma dodatkowymi założeniami. Wynika z nich, że zjawiska psychiczne podlegają w pewien sposób determinizmowi (nie jest on bezwzględny) oraz posiadają zawsze co najmniej jedną przyczynę ich powstania. Dodatkowo, każde działanie człowieka ma charakter celowy i funkcjonalny - nastawiony na realizację jakiejś potrzeby. Środowisko społeczne może stawiać przeszkody lub pomagać w ich realizacji. Ponieważ wyraźnie uwidacznia się także podział psychiki na świadomą i nieświadomą, analiza samego tylko zachowania może okazywać się niewystarczająca. Trzeba także uwzględniać i motywy podejmowanych działań. Chociaż mogą być nieświadomione, to jednak w drodze odpowiednio prowadzonej diagnostyki dają się rozpoznać.

Ważne miejsce w tej teorii zajmuje założenie, iż życie psychiczne człowieka podlega ciągłemu rozwojowi na drodze procesu socjalizacji. Motywami rozwoju są popędy biologiczne, instynkty. Podstawa zachowań patologicznych polega na tym, iż konflikt dążeń między id a superego rodzi poczucie winy, lęku. Muszą one być rozładowane poprzez określone działanie. Aktywność człowieka pobudzają popędy, które w postaci energii libido podtrzymują życie lub w energii śmierci - niszczą życie. Człowiek rodząc się ma już pewne nieświadomione skłonności przestępcze w postaci popędów. Samo patologiczne zachowanie wynika ze źle ukształtowanego w drodze socjalizacji Ego i Superego, które nie rozładowują poczucia winy i konfliktu Id - Superego. Człowiek szuka takiego rozładowania w działalności destrukcyjnej, co jest podstawą zachowań patologicznych. Tak więc decydująca staje się psychika jednostki, kształtowana przez czynniki biologiczne - Id i społeczne - Ego i Superego.

2. Typologiczno-kontrolny model Hansa Eysencka<sup>16</sup> O jego elementach wspominałem omawiając teorie biopsychiczne. Autor zakłada, iż skłonności do zachowań patologicznych stanowią zjawisko powszechne, ale są

---

<sup>15</sup> B. Hołyst, Kryminologia...dz.cyt., ss. 299-300; L. Lernell, Zarys... dz.cyt., ss. 154-160; K. Ostrowska; D. Wójcik, Teorie... dz.cyt., ss. 133-158.

<sup>16</sup> K. Ostrowska; D. Wójcik, Teorie... dz.cyt., ss. 159-178.

hamowane przez „sumienie” osoby. Jest ono kształtowane przez czynniki środowiskowe, ale na podłożu biologicznej budowy osoby. W teorii tej zakłada się stałość zachowań jednostki w różnych sytuacjach i czasie. Odzwierciedla to określony typ osobowości: ekstrawertywny (uzewnętrznienie stanów psychicznych) lub introwertywny (nieuzewnętrznienie przeżyć psychicznych). Dodatkowymi wymiarami osobowości są: neurotyzm (reagowanie lękiem) i psychotyzm, który wyraża się w określonych cechach zachowania (nieliczenie się z innymi, brak uczuć itp. W przeprowadzonej w określony sposób diagnostyce uzyskanie małych wartości poszczególnych wymiarów i cech osobowości ma świadczyć o predyspozycjach dewiacyjnych, w tym i przestępczych jednostki. Prowadzone badania nie w pełni potwierdziły tę tezę.

3. Związek zachodzący między patologicznym zachowaniem a rozwojem moralnym i zaburzeniami osobowości. Na gruncie nauki polskiej za Stanisławem Batawią takie powiązanie określono jako „moral insanity”<sup>17</sup> Termin ten oznacza sytuację, w której przy sprawnie działającym intelekcie i niestwierdzeniu zaburzeń w całokształcie władz psychicznych, występuje brak lub spaczenie poczuć moralnych<sup>18</sup> Ta specyficzna dyspozycja ma zależeć od „...bliżej nieokreślonej wrodzonej niedomogi psychicznej, o którą rozbijają się wszystkie wpływy wychowawcze”<sup>19</sup> Takich przypadków patologicznych zachowań nie można tłumaczyć szkodliwymi wpływami społecznymi czy brakiem należytego wychowania. Jednak, trzeba najpierw przekonać się, że stworzono odpowiednie warunki do prawidłowego rozwoju jednostki. Oczywiście wymagać to będzie dokładnej i pracochłonnej analizy. Dlatego stwierdzenie stanu „moral insanity” nie jest wcale takie proste, a co ważniejsze - jak wykazują badania kliniczne - występowanie jej w czystej postaci należy zaliczyć do rzadkości. Samo stwierdzenie braku poszczególnych elementów czy poczuć moralnych nie może jeszcze przesądzać o całościowej ocenie struktury moralnej człowieka, naruszającego określone normy. W zachowaniu takich jednostek można bowiem również dostrzec kierowanie się pewnymi zasadami, normami, wartościami moralnymi. Najczęściej posługiwanie się nimi ma jednak selektywny charakter, czyli zostaje ograniczone do wybranego kręgu osób (grupy przestępczej, subkulturowej) lub dotyczy tylko pewnych specyficznych sytuacji (np. podział „łupów”).

---

<sup>17</sup> S. Batawia, Wstęp do nauki o przestępcy, Wrocław 1984, ss. 110-143; P. Stępiński, Przyczynek... dz.cyt., 84.

<sup>18</sup> Mała encyklopedia medycyny, W-wa 1990 t. II, ss. 684-685; Encyklopedyczny słownik psychiatrii, W-wa 1986, 338; Leksykon psychiatrii, (red.) S. Puzyński, Warszawa 1993, 307.

<sup>19</sup> S. Batawia, Wstęp... dz.cyt., ss. 111-112.

Opinię tę potwierdzają wnioski płynące z obserwacji życia osób popełniających przestępstwa lub będących w różnych subkulturach młodzieżowych<sup>20</sup>

Ścisłe uzależnienie zachowań patologicznych od defektu, o którym mowa, należy uznać za wniosek zbyt pochopnie wyciągany. Postępowanie człowieka stanowi wypadkową wielu wzajemnie zazębiających się elementów, które łącznie należy brać pod uwagę<sup>21</sup> W tym świetle trzeba wyraźnie stwierdzić, że nie znajduje potwierdzenia teza mówiąca o istnieniu jakichkolwiek czynników (stwierdzanych lub hipotetycznie zakładanych), prowadzących z nieubłaganą koniecznością do wystąpienia nieprawidłowości w sferze moralnej człowieka.

4. Problem „zaburzeń osobowości” Od lat 30 XX w. Zwykło się tak określać wszelkie nieprawidłowości występujące w ramach wewnętrznej struktury człowieka. W kryminologii oznacza ono „... pewne ilościowe bądź jakościowe odstępstwa od osobowości pojmowanej jako zorganizowana struktura cech psychicznych, dyspozycji i sposobu zachowania, która decyduje o przystosowaniu jednostki do wymagań środowiska społecznego”<sup>22</sup> Uwaga zostaje zwrócona na istnienie pewnej, specyficznej konstrukcji psychicznej. Jej istotne cechy to: słabość uczuć złożonych i brak trwałych związków uczuciowych, niezdolność do wyprowadzania wniosków z dotychczasowych doświadczeń oraz skutków postępowania, brak wglądu, czyli oceny siebie i zrozumienia zależności niepowodzeń od własnych właściwości psychofizycznych, zmienność i nietrwałość dążeń, brak zainteresowań, ukierunkowanie aktywności na cel doraźny<sup>23</sup> Konsekwencjami istnienia tych cech stają się nałogi, konflikty, brak trwałych związków, brak wykształcenia. Natomiast za miernik określający skalę nieprawidłowości przyjmując można stopień trwałości i rozległości takich zmian (co można potwierdzić badaniami) oraz stopień niebezpieczeństwa czynu (traktowany jako zewnętrzny przejaw wewnętrznego stanu). W tym ujęciu wyeksponowany zostaje skutek zaburzeń w postaci niedostosowania społecznego osoby.

## PODSUMOWANIE

Analiza problematyki determinantów ludzkiego zachowania pozwala na postawienie jednoznacznego wniosku. Nie jest on nowy. W obrębie nauki

---

<sup>20</sup> S. Batawia: Wstęp... dz.cyt., ss. 140-141; M Kosewski, Ludzie w sytuacjach pokusy i upokorzenia, W-wa 1985; D. Wójcik, Kryteria oceny moralnej kradzieży u młodzieży przestępczej i nieprzestępczej, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Higieny Psychiczej” 1967/1, ss. 11-15; M. Pęczak, Mały słownik subkultur młodzieżowych, W-wa 1992.

<sup>21</sup> T. Bilikiewicz, Psychiatria...dz.cyt., ss. 668-669, 159-163).

<sup>22</sup> K.Ostrowska, D.Wójcik, Teorie...dz.cyt., s. 223; T.Bilikiewicz, Psychiatria... dz.cyt., ss. 190-195.

<sup>23</sup> J.Jaroszyński, Zespoły zaburzeń psychicznych, W-wa 1993, ss. 79-81.



polskiej w pierwszej połowie XX w. wyraźnie go sformułował Stanisław Batawia. Napisał bowiem, że „... człowiek nie rodzi się z dyspozycją do konfliktów z kodeksem karnym. Może zdradzać od wczesnego dzieciństwa pewne cechy, świadczące o jego mniejszej wartości somatycznej i psychicznej, może posiadać od urodzenia mniej wydolne serce i mniej sprawny intelekt, chwiejny układ wegetatywny i nadmierną pobudliwość nerwową, ale jest zupełnie nieprawdopodobne, aby mógł urodzić się ze zdecydowaną skłonnością do popełniania przestępstw przeciwko osobie lub mieniu (...), niezależnie od warunków środowiska, wpływów wychowawczych i sytuacji materialnej i która czyniłaby zeń jednostkę już w zaraniu życia zupełnie niezdolną do poprawy”<sup>24</sup>

Generalnie, w różnych dziedzinach nauki teza ta nie jest dzisiaj podważana. Efektem jest zaprzestanie pod koniec XX w. na szerszą skalę badań empirycznych nad czynnikami wywodzącymi się z konstytucji fizycznej lub psychicznej człowieka i determinującymi jego patologiczne zachowania. Niemożliwe jest definitywne określenie nie tylko, jakie czynniki mają na to wpływ, ale nawet, które z podejść (biologiczne, społeczne) ma dominujące znaczenie<sup>25</sup>. W jednostkowym przypadku decydujący jest splot różnych elementów, zaistniałych sytuacji. Ich natura, charakterystyka będą indywidualne - właściwe dla konkretnej osoby. Niemniej, na tej podstawie można sformułować dwa pewniki.

1. Struktura biopsychiczna wyznacza potencjalne możliwości rozwoju jednostki. Stanowi płaszczyznę, na której powstaje niebezpieczeństwo zachwiania prawidłowego kształtowania człowieka jako osoby.

2. Drugi pewnik jest bardziej rozbudowany i obejmuje trzy grupy spraw. Po pierwsze - to, co stanowi otoczenie jednostki oddziałując na nią warunkuje wykorzystanie lub zaprzepaszczenie istniejących możliwości rozwojowych. Po drugie - przez odpowiednie lub wręcz odwrotnie destrukcyjne wykorzystanie naturalnych cech, środowisko wpływa na kształt struktury człowieka we wszystkich wymiarach jego życia. Cechy te, chociaż same w sobie nie determinują zachowania, wpływają jednak na adaptację społeczną jednostki. W ten pośredni sposób warunkują powstawanie i utrwalanie postaw oraz zachowań pożądanych albo odwrotnie - uznanych za niewłaściwe. Po trzecie - należy również zwrócić uwagę na sytuację, gdy otoczenie nieletniego ma patologiczny charakter. Może ono doprowadzić do zaprzepaszczenia pozytywnych cech - prawidłowego rozwoju albo stymulować powstawanie, a później rozwój cech negatywnych.

---

<sup>24</sup> S. Batawia, Wstęp... dz.cyt., ss. 79-81.

<sup>25</sup> K. Ostrowska, D. Wójcik, Teorie... dz.cyt., ss. 107n.

Przedstawione uwagi prowadzą do konkluzji, że każda osoba rodzi się w pewnym sensie w „stanie niewinności”<sup>26</sup>. Posiada ona jednak już wyznaczoną konstrukcję psychofizyczną i fakt ten należy brać pod uwagę. Nie można mówić o predystynowaniu osoby do jakiegoś rodzaju patologicznego zachowania. Taka konstatacja nie podważa jednak sensu dociekań etiologii, ale wymaga dużo większej ostrożności co do formułowanych wniosków<sup>27</sup>.

Podejmowanie powyższej problematyki ma jeszcze jeden aspekt. Zakwestionowanie skrajnego determinizmu i indeterminizmu w tej sferze przyczynia się do ugruntowania antropologicznej wizji człowieka jako istoty, która podlega powszechnym, niezmiennym prawom<sup>28</sup>. Jest w stanie im sprostać, ponieważ w swojej naturze została obdarzona przez Stwórcę wolną wolą, świadomością, poczuciem dobra – zła. Oczywiście, w tym kontekście niniejszy artykuł, jest tylko ogólnym wskazaniem na problem, a nie jego omówieniem.

---

<sup>26</sup> S. Batawia, Wstęp... dz.cyt., s. 110.

<sup>27</sup> Przykładem tego jest: Z. Wojtasiński, Przegląd książki życia, „Rzeczpospolita” 36(5809) z dnia 12.II.2001, ss. A12n.

<sup>28</sup> H. Waśkiewicz, Powszechność prawa naturalnego, „Studia Philosophiae Christianae 1/1968.

## **Zusammenfassung**

### **Die Problematik biopsychischer Determinanten von straftätigen Benehmensweisen**

Die Deutung der Ursachen von Straftaten als Ganzheit verschiedener Elemente ist eine schon seit Mittelalter gekannte Konzeption. Die Erweiterung des Wissens über den Menschen, Entwicklung der Wissenschaft sowie der empirischen Entwicklungen gab den Anlass zur Formulierung neuer Theorien auch in diesem Bereich. Seit Jahren werden zwei Sphären von Elementen genannt, die Einfluss auf menschliches Benehmen ausüben: biologisch – psychologische und soziologische.

In dem folgenden Artikel versuche ich die Hauptrichtungen von den Forschungen zu skizzieren. Auf grund dessen kann man eine These stellen, dass eine bestimmte psychophysische Konstruktion noch keine Determination zu pathologischen Benehmensweisen bedeutet. Das führt zur Festigung der anthropologischen Betrachtung des Menschen als eines Wesens, das den allgemeinen und unveränderlichen Gesetzen unterliegt. Das menschliche Wesen ist in der Lage den genannten Gesetzen gerecht zu werden, weil es in seiner Natur von dem Schöpfer mit Freiem Willen, Bewusstsein und Empfindung des Gutes und Böses beschenkt wurde.